

Sygn. akt IX Ka 1431/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

**Przewodniczący: SSO Ewa Opozda-Kalka**

**Sędziowie: SSO Krzysztof Sajtyna (spr.)**

**SSO Anna Szeliga**

**Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Ziółkowska**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Hojnowskiego

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 roku

sprawy M. D.

oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim VII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Opatowie

z dnia 22 maja 2013 roku sygn. akt VII K 81/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego M. D. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 640 (sześćset czterdzieści) złotych tytułem kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IX Ka 1431/13

## UZASADNIENIE

M. D. oskarżony został o to, że:

w dniu 11 lipca 2012 roku, w S., gm. W., woj. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując zespołem pojazdów – ciągnikiem siodłowym marki (...) nr rej. (...) wraz z naczepą marki (...) nr rej. (...), załadowanym kruszywem o masie łącznej 42 ton, jadąc w kolumnie samochodów z nadmierną prędkością 83 km/h, o 13 km/h przekraczającą dopuszczalną maksymalną prędkość w terenie niezabudowanym dla zespołu pojazdów, nadto na spadku drogi, nie zachowując należytej odległości od jadących przed nim pojazdów oraz na skutek opóźnienia manewru zmniejszania prędkości przed zmniejszającymi prędkość samochodami jadącymi przed nim, nie zdołał utrzymać panowania nad obciążonym zespołem pojazdów i w obawie przed najechaniem na jadące przed nim pojazdy, wykonał manewr zjazdu na lewą stronę drogi wbrew zakazowi zjazdu na lewy pas ruchu wynikający z podwójnej linii ciągłej oddzielającej dwa pasy ruchu w przeciwnych kierunkach, wskutek czego doprowadził do zderzenia z jadącym w tym samym kierunku i wykonującym na skrzyżowaniu z drogą podporządkowaną manewr skrętu w lewo samochodem ciężarowym marki R. (...)” nr rej. (...), czym spowodował kierującemu tym pojazdem A. R. (1) ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu i ciężkiego kalectwa w postaci pęknięcia

śledziona, złamania żeber IV-VI i X-XI po stronie lewej, złamania łuku tylnego kręgu piersiowego IV po stronie lewej, wieloodłamowego złamania łopatki lewej, stłuczenia płuca lewego z następową odmą i krwiakiem jamy opłucnowej lewej, złamania talerza kości biodrowej lewej, tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim VII Zamiejscowy Wydział wyrokiem z dnia 22 maja 2013 roku w sprawie sygn. akt VII K 81/13 orzekł:

I. oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, a stanowiącego przestępstwo z art., 177 § 2 kk i za to na podstawie art. 177 § 2 kk skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 4 lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i § 3 kk orzekł wobec oskarżonego karę grzywny w wymiarze 90 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych;

IV. na podstawie art. 42 § 1 kk w zw. z art. 43 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku;

V. na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.129,08 złotych tytułem kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając :

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk - obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia - przejawiającą się w naruszeniu art. 170 §

1 pkt 3 kpk, poprzez oddalenie wniosku dowodowego z zeznań naoczego świadka zdarzenia – S. Z. (1) – jako dowodu przydatnego do stwierdzenia danej okoliczności;

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – przejawiającą się w naruszeniu art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk polegającą na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu w postaci zeznań bezpośredniego świadka zdarzenia – S. Z. (1) – co w konsekwencji skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającym wpływ na jego treść i wydanie orzeczenia w oparciu o niepełny materiał dowodowy oraz jednoczesnego przyjęcia, że ujawnione dowody doprowadziły do wykazania, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu;

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – przejawiającą się w naruszeniu art. 4 kpk, art. 7 kpk, art. 175 kpk poprzez wydanie orzeczenia z naruszeniem zasady obiektywizmu, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności odmówienia przez Sąd I instancji mocy dowodowej wyjaśnieniom oskarżonego;

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – przejawiającą się w naruszeniu art. 7 kpk w zw. z art. 391 § 1 kpk poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodu, jakim były zeznania świadka J. K. (1), które to zeznania różnią się diametralnie na poszczególnych etapach postępowania i w tym kontekście powinny być przez Sąd orzekający w sprawie ocenione ze szczególną ostrożnością;

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk - obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – przejawiającą się w naruszeniu art. 172 kpk poprzez niezastosowanie w sytuacji gdy w sprawie zaistniały rozbieżności w zeznaniach świadka J. K. (1) oraz świadka A. R. (1) dające podstawę do przeprowadzenia przez Sąd konfrontacji pomiędzy świadkami;

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – przejawiającą się w naruszeniu art. 193 kpk poprzez przekroczenie uprawnień przez biegłego, który w wydanej opinii wypowiedział się w kwestii winy oskarżonego oraz dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego;

- na mocy art. 438 pkt 2 kpk – obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia – przejawiającą się w naruszeniu art. 167 kpk w zw. z art. 366 § 1 kpk polegającą na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej w celu ustalenia stanu technicznego samochodu marki K.;

- na mocy art. 438 pkt 3 kpk – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku – poprzez przyjęcie: że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest wystarczający dla uznania winnego oskarżonego oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia poprzez przyjęcie dowolnej, a w konsekwencji błędnej oceny materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego czynu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że oskarżony jest niewinny i nie dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Pismem z dnia 13 listopada 2013 r. zatytułowanym „Uzupełnienie apelacji...” obrońca oskarżonego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez obradowanie w składzie sądu nienależycie obsadzonego, co skutkowało nieważnością postępowania na podstawie określonej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Podnosząc powyższe zarzuty na zasadzie art. 427 § 1 kpk oraz art. 437 kpk skarżący wnosił o zmianę w całości zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione zarzuty są bezzasadne w stopniu oczywistym.

1. W pierwszym rzędzie trzeba stwierdzić, iż podnoszone przez obrońcę oskarżonego w piśmie z dnia 13 listopada 2013 r. zatytułowanym „uzupełnienie apelacji” naruszenie przepisów postępowania mające stanowić bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. nie miało miejsca, a problematykę tam przedstawioną, odmiennie od zapatrywań skarżącego, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w punkcie drugim uchwały pełnego składu z dnia 28 stycznia 2014 r. OSNKW 2014/4/31, które to stanowisko jest dla Sądu Odwoławczego wiążące.

Na marginesie tej problematyki jedynie należy zauważyć, odnosząc się do zarzutu i wniosku zawartego w piśmie przez jego autora, że po pierwsze uzupełnienie apelacji poprzez podnoszenie określonych dodatkowych zarzutów jest dopuszczalne wyłącznie o ile zostaną zachowane terminy z art. 445 § 1 k.p.k.- art. 445 § 2 in fine k.p.k., po drugie przepisy postępowania karnego- w obecnym stanie prawnym, nie znają instytucji nieważności postępowania.

2. Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji, to o ile literalnie wydawał się słuszny zarzut obrazy przepisów postępowania art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., polegający na oddaleniu wniosku dowodowego z zeznań świadka S. Z. (1), który miał być naocznym świadkiem zdarzenia, to po przeprowadzeniu w trybie art. 452 § 2 k.p.k. tego dowodu przez Sąd Okręgowy, zarzut ten okazał się w stopniu oczywistym chybiony, a argumentacja przedstawiona przez skarżącego, jakoby S. Z. (1) miał być naocznym świadkiem wypadku, obiektywnie nieprawdziwa.

Jak wynika, bowiem z zeznań, tak istotnego według apelującego świadka S. Z. (1) (k. 345v), nie był on naocznym obserwatorem wypadku, a jedynie przez CB radio dowiedział się o jego zaistnieniu i ogólnie o okolicznościach w jakich miało do niego dojść.

Uwzględniając fakt, iż oskarżony i świadek S. Z. (1) utrzymują koleżeńskie relacje wynikające w wykonywanej pracy i stosunkowo bliskiego zamieszkania (niekwestionowane zeznania S. Z. karta j.w.), niepodobnym jest przyjęcie, aby oskarżony w imieniu którego apelujący, najpierw złożył wniosek dowody, a następnie podnosił stosowny zarzut związany z rzekomymi istotnymi informacjami posiadanymi przez tego świadka, co do przebiegu wypadku, nie miał stosownej wiedzy o tym, iż S. Z. (1) nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia.

Powyższe świadczy nie tylko o oczywistej bezzasadności wywodów autora apelacji związanych z rzekomym wpływem nie przeprowadzenia dowodu z zeznań S. Z. (1) na treść zaskarżonego wyroku, ale również o dużej dozie dezynwoltury w traktowaniu swoich obowiązków, a przez to również stron procesowych oraz sądów obu instancji.

3. Oczywiście bezprzedmiotowy jest zarzut obrazy art. 167 k.p.k. zw. z art. 366 § 1 k.p.k. odnoszący się do nie przeprowadzenia z urzędu dowodu z zeznań S. Z. (1). Pozostaje on w ewidentnej sprzeczności do zarzutu obrazy art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. Skoro strona złożyła wniosek i sąd meriti go oddalił, to jeżeli naruszył jakiś przepis to ten ostatni, a nie przepisy powołane w niniejszym zarzucie, dotyczące czynności Sądu „z urzędu”.

4. Chybiony jest zarzut obrazy przepisów postępowania art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 175 k.p.k.

Został on sformułowany bardzo ogólnikowo i de facto w tym zarzucie skarżący nie wskazuje na czym konkretnie miałyby polegać uchybienia Sądu I instancji, za wyjątkiem równie lakonicznego stwierdzenia o „odmówieniu przez Sąd I instancji mocy dowodowej wyjaśnieniom oskarżonego”. Wydaje się, że autorowi apelacji chodziło o odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego, co zresztą wynika z uzasadnienia apelacji, bo Sąd Odwoławczy nie znajduje uzasadnienia do twierdzenia, aby sąd a quo z jakichś przyczyn pozbawił, czy też odmówił mocy dowodowej wyjaśnieniom oskarżonego (choć trzeba przyznać, że sformułowanie ale o „przyznaniu mocy dowodowej” w motywach wyroku rzeczywiście się znajduje). Analiza uzasadnienia wyroku (k. 280) prowadzi do przekonania, że w zdecydowanej części ustalenia faktyczne są zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego.

Istota tego zarzutu odnosi się natomiast, jak wynika z motywów apelacji, do kwestii związanych ze sprawnością, bądź brakiem świateł hamowania samochodu marki K.. Obrońca oskarżonego wskazuje mianowicie, że błędem sądu a quo było odmówienie wiary oskarżonemu, gdy podkreślał, że „samochód K. jadący przed nim nie miał sprawnych świateł hamowania”, a nadto, że „nie widział zatrzymania się zarówno tak samochodu marki K., jak samochodu R. (...)”.

Zarzut ten w sposób nieprecyzyjny odzwierciedla rzeczywistą wymowę wyjaśnień oskarżonego, a w szczególności oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy w zakresie odnoszącym się do sprawności świateł hamowania samochodu marki K.. Nigdzie mianowicie w wyjaśnieniach oskarżonego nie ma, bowiem mowy o obiektywnym stanie technicznym tego pojazdu, a jedynie znajdują się depozycje o tym, że oskarżony nie widział żadnych świateł, ani kierunkowskazów w obu pojazdach, które zatrzymały się na skrzyżowaniu. W tym zakresie jedynie, a więc co do możliwości zaobserwowania świateł w poprzedzających samochód oskarżonego pojazdów, wypowiedział się Sąd Rejonowy. Podobnie jak, co do możliwości spostrzeżenia faktu wytracania prędkości przez przedmiotowe pojazdy i ich zatrzymania się przed skrzyżowaniem. Wyjaśnienia oskarżonego w tej części pozostające w oczywistej sprzeczności, co do wymowy zeznań pokrzywdzonego A. R. (1) oraz J. K. (1) oraz niezależnymi okolicznościami w postaci braku jakichkolwiek obiektywnych zakłóceń w możliwości obserwowania zdarzeń mających miejsce w krytycznym czasie bezpośrednio przed wypadkiem, słusznie doprowadziły Sąd a quo do uznania ich za niewiarygodne i stanowiące wyłącznie przyjętą linię obrony. Apelujący nie wskazuje żadnych konkretnych argumentów, które mogłyby tę ocenę podważyć. Powoływanie się na rzekomą niesprawność świateł stopu w samochodzie K. jako przyczynę braku podjęcia stosownych reakcji przez oskarżonego w sytuacji, gdy manewry kierowców poprzedzających samochód oskarżonego, w tym przede wszystkim fakt znacznego wytracania prędkości i zatrzymania się na skrzyżowaniu były czytelne i obligowały oskarżonego do podjęcia manewru hamowania i bezpiecznego zatrzymania pojazdu, jest nieuprawnione i w żadnym stopniu nie może stanowić podstawy do odmiennej oceny wyjaśnień oskarżonego oraz krytycznej oceny jego zachowania.

W stopniu oczywistym i to rażąco bezzasadny jest zarzut obrazy art. 175 k.p.k. Abstrahując od tego, że artykuł ten ma paragrafy, a skarżący nie wskazuje, który miałby być naruszony, to doprawdy trudno zrozumieć na czym miałyby polegać uchybienie Sądu Rejonowego naruszające wskazane tam normy. Sąd Okręgowy nie stwierdził mianowicie, aby naruszono prawo oskarżonego do złożenia wyjaśnień, do odmowy ich składnika lub odpowiedzi na poszczególne pytania, czy też, aby nie pouczone go o jego prawach, lub też aby zaistniała sytuacja z § 2.

5. Bezzasadny jest kolejny zarzut obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 391 § 1 k.p.k.

Znów należy podkreślić, podobnie jak w punkcie 4/ uzasadnienia, że zarzut, tym razem obrazy art. 391 § 1 k.p.k. jest niezrozumiały. Przepis ten wskazuje m.in. na możliwość odczytania protokołów zeznań świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Z uwagi na niepamięć szczegółów Sąd I instancji zeznania świadka J. K. (1) odczytał (k.261). Tajemnicą autora apelacji jest na czym polegało uchybienie sądu, które naruszyło ten przepis, bo chyba nie to, że odczytał te zeznania wobec niepamięci świadka co okoliczności zdarzenia.

Wprawdzie Sąd Odwoławczy stwierdza z urzędu, iż praktyka odczytywania w całości zeznań świadków z postępowania przygotowawczego, nie jest prawidłowa, tym niemniej nie jest to uchybienie mogące mieć wpływ na treść wyroku, a z treści apelacji wynika, że nie to miał na myśli skarżący, a uchybień sądu meriti upatrywał w ocenie przeprowadzonego dowodu. Tak, więc de facto zarzut odnosił się do naruszenia art. 7 k.p.k.

Również w tym zakresie zarzut ten nie jest zasadny. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu I instancji prowadzi do przekonania, że ocena zeznań świadka J. K. (1) została dokonana prawidłowo (str. 6 v uzasadnienia), a podnoszone przez obrońca oskarżonego sprzeczności w jego depozycjach zostały zauważone i poddane analizie. Na marginesie jedynie trzeba zauważyć, że skarżący nie wskazuje jaki wpływ na ocenę zachowania oskarżonego bezpośrednio przed wypadkiem miałyby odmienne oceny i w jakim zakresie- zeznań tego świadka.

6. Nie jest słuszny również zarzut naruszenia art. 172 k.p.k. mający polegać na nie przeprowadzeniu konfrontacji pomiędzy świadkami J. K. i A. R.. Wskazywane w uzasadnieniu tego zarzutu odmienności, dotyczące godziny wyjazdu z miejscowości S., po pierwsze zostały przez Sąd I instancji rozstrzygnięte i w tym zakresie wypowiedział się sąd meriti w motywach wyroku, po drugie skarżący nie wskazuje argumentów, a Sąd Odwoławczy nie dostrzega, aby czas wyjazdu A. R. (1) z J. K. (1) z miejscowości S. miał wpływ na ocenę okoliczności zaistniałego wypadku, w tym zachowania się oskarżonego i naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

7. Nie jest zasadny zarzut obrazy art. 193 k.p.k. i to z kilku powodów. Po pierwsze nigdzie w złożonych opiniach biegły W. S. nie wypowiada się, co do winy lub braku zawinienia oskarżonego. Opiniując wskazuje natomiast na naruszenie przez oskarżonego określonych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym do czego ma pełne prawo. Czym innym jest stwierdzenie naruszenia zasad bezpieczeństwa, a czym innym przypisanie sprawcy winy. Po drugie nawet hipotetycznie przyjmując twierdzenia skarżącego o przekroczeniu uprawnień przez biegłego, to niewątpliwie nie jest to uchybienie organu procesowego. Błędem byłoby natomiast jedynie gdyby istotnym argumentem sądu a quo za przypisaniem oskarżonemu winy były wywody opinii biegłego. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca, a Sąd I instancji szczegółowo i wyczerpująco odnosi się do poszczególnych twierdzeń biegłego dotyczących rekonstrukcji wypadku i zachowania konkretnych uczestników zdarzenia drogowego. Po trzecie nie ma racji skarżący, gdy uważa, iż biegły nie może dokonywać oceny depozycji oskarżonego i świadków. Bezspornie nie może oceniać wiarygodności wyjaśnień i zeznań, co jest zarezerwowane dla sądu orzekającego, ale może w oparciu o swoją fachową wiedzę wyrażać opinie, co do możliwości zaistnienia określonych faktów przedstawianych przez źródła dowodowe, w odniesieniu do innych obiektywnych dowodów, w tym innych dowodów zarówno osobowych, jak i materialnych i wynikających z nich zdarzeń. Wielokrotnie w sytuacji, gdy treść depozycji jest odmienna i przy uwzględnieniu innych dowodów prawdopodobna z punktu widzenia wiedzy specjalistycznej, biegli mogą i powinni przedstawiać ocenę wielowariantową. W niniejszej sprawie biegły w stopniu wyczerpującym wskazał powody dla których sformułował takie, a nie inne końcowe wnioski, a ocena opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego dokonana przez Sąd I instancji w żadnym razie nie jest oceną dowolną i Sąd Okręgowy w pełni ją akceptuje.

8. Całkowicie bezprzedmiotowy jest zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. mający polegać na zaniechaniu dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej na okoliczność stanu technicznego marki K.. Treść tego zarzutu, jest kolejnym przykładem bardzo swobodnego traktowania treści apelacji przez jej autora. W sytuacji, gdy nie został ustalony konkretny samochód, ani jego kierowca, który uczestniczył w zdarzeniu, a jedynie znana jest marka pojazdu, to doprawdy trzeba właśnie dużej dozy dezynwoltury lub nierzetelności, aby zarzucać nie przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego celem sprawdzenia sprawności nieznanego, co do tożsamości auta i to w dniu zaistnienia wypadku.

9. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Wynika on z podniesionych wcześniej zarzutów obrazy przepisów, które uznane zostały za nieskuteczne. Skarżący nie formułuje żadnych nowych konkretnych uchybień zasadom logicznego rozumowania lub wskazaniom wiedzy życiowej, a w konsekwencji również ten zarzut nie mógł skutecznie wzruszyć zaskarżonego wyroku. Ustalenia Sądu I instancji, co do umyślnego naruszenia przez oskarżonego zasady prędkości dozwolonej, a przez to również prędkości bezpiecznej, nadto nie zachowania należytej odległości od poprzedzających go pojazdów oraz błędnych decyzji związanych z nieprawidłową oceną sytuacji drogowej, a także związku przyczynowego pomiędzy w/w naruszeniami, a skutkiem w postaci zaistnienia wypadku drogowego, nie budzą jakichkolwiek wątpliwości i trafnie zostały przyjęte jako podstawa rozstrzygnięcia.

10. Nie można również uznać, aby rażąco niewspółmierny był wymiar kary, w tym środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Skarżący nie stawia formalnie takiego zarzutu, ale w uzasadnieniu apelacji poddaje w wątpliwość prawidłowość orzeczenia w tym zakresie. Apelujący jednostronnie powołuje okoliczności łagodzące związane praktycznie wyłącznie z sytuacją rodzinną oskarżonego, całkowicie pomijając szereg okoliczności obciążających uwzględnionych przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 456 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.

SSO Anna Szeliga SSO Ewa Opozda–Kałka SSO Krzysztof Sajtyna